trzy inne: jeden, którybyśmy nazwać mogli idealno-etycznym, drugi sielankowym, trzeci obyczajowo-tendencyjnym, z uwagi, że dostrzegamy w nim zajmowanie się obyczajowością i prześwitujące już nawet kwestje społeczne. Do pierwszego należą „Powieści etiopskie“, pisane przez Heliodora, już na schyłku pogaństwa, do drugiego, znana i wielokrotnie przerabiana powieść „Daphnis i Chloe“ do trzeciego wreszcie prócz mim, stojących na zrębie literatury i zabawy ludowej, zaliczyćby wypadało przedewszystkiem Apulejusza, który, będąc pochodzenia greckiego, jakkolwiek pisał po łacinie, z ducha swego i dążności wszakże przy każdym rozbiorze romansu greckiego, koniecznie uwzględnionym być powinien.

„Powieści etjopskie“ pisane z zacną bardzo intencją, stanowiły reakcję przeciwko wyuzdanej swawoli pokrewnych im utworów. Odznaczają się one pięknem obrazowaniem i pod względem wykończenia może tylko nieubłagane karty Petrocjusza zmierzyć się z niemi mogą. Dzieło Heljodora oddawna już przyswojone piśmiennictwu europejskiemu, do naszego weszło już w r. 1606. Używało ono zawsze wielkiej wziętości. Tasso czerpał z niego wiele dla nadania swej „Jerozolimie“ kolorytu wschodniego, *np.* cały obraz narodzenia się Kloryndy, wzięty jest z powieści etjopskich.

Dość szczegółowy przegląd romansu Apulejusza „de asino aureo,“ wzmianka o Lucjanie i innych mniej ważnych, jako też kilka słów o pisarzach bizantyjskich nowo-greckich zakończyły piąty i ostatni wykład Dra. Węclewskiego.

Niech nam wolno będzie przy sposobności wypowiewiedzieć kilka słów żalu. Prelekcje Dra. Węclewskiego, posiadają istotną wartość, której im żadne z góry powzięte uprzedzenia i teoremata nie odbiorą: Każdy też, kto przekłada strawę umysłową nad żer dla nigdy nienasyconych oczu, każdy kto brzuchomówców, eskamoterów i szpadołykaczy nie uważa za dobroczyńców ludzkości,—mógł odnieść z wykładu uczonego prelegenta prawdziwy, niekłamany pożytek: a jeśli przez swoje alibi nic nie skorzystał, jego własna w tem wina. Żałujemy tylko mocno, że Dr. Węclewski nie zaprowadził między pojedyńczemi prelekcjami ściślejszego związku i z wykładu swego bardziej organicznej nie stworzył całości. Również przy końcu, bardzo pożytecznem byłoby streszczenie wszystkich wypowiedzianych poglądów na sztukę, przeprowadzenie paralelli pomiędzy sztuką grecką a chrześcijańską i przypomnienie głównych momentów przedmiotu.

—Q— Pierwszy z dwóch zapowiedzianych odczytów pana Klemensa Podwysockiego „o pięknie“ odbył się onegdaj.

Prelegent przedstawił z dokładnością, na jaką pozwalały ramy jednogodzinnego wykładu, główne pojęcia estetyczne, dotyczące obranego przedmiotu. Rozebrał znaczenie piękna, jego rodzaje, główne znamiona, czynniki psychologiczne i właściwą istotę. Rozbiór ten nacechowany był jasnością poglądów; przebijał się w nim logiczny porządek i staranność opracowania; widniała silna wiara w wypowiadane przekonania: a ostatni ten warunek uważamy za najważniejszy dla każdego prelegenta.

Na zapytanie: czem jest piękno? p. Podwysocki zaczynając od szkoły sensualistów, przebiegł główne opinje i definicje w tej materji. Zastanawiał się nad przyjemnością, utylitarnością i porządkiem: piękno do żadnego z tych pojęć sprowadzić się nie da. Wykazał dalej, iż nie jest ono samą tylko harmonją i proporcjonalnością, że nie zawiera się w samej tylko celowości, jakkolwiek wszystkie te znamiona odnaleźć się mogą w pięknie.

Piękno nie może być tem lub owem, istnieć przez tę lub ową zasadę. Ma ono własny swój byt odczuwany, odnajdywany i odtwarzany przez duszę naszą. O współdziałaniu różnych jej władz równie w biernym jak i w czynnym stosunku do piękna, prelegent mówił dość szczegółowo, wszakże bez pożądanej ścisłości. Wydzielił przy tem z piękna dwa typy, *piękność* i *szczytność*. Pierwsza sprawia zadowolenie, druga obudza tęsknotę. Rozróżnienie to, jako czysto subjektywne, w tej właśnie części wykładu znalazło właściwe dla siebie poszanowanie.

Piękno według tego czy jest w naturze, czy w dziełach ducha, czy też w życiu moralnem podzielić można na fizyczne, duchowe i moralne, i taki też podział przyjął prelegent. Istota wszystkich tych rodzajów piękna jest jedną i tą samą: jest czemś bezwzględnem, nie materjalnem, czysto duchowem: i dla tego człowiek tylko, jako wyłącznie posiadający życie ducha, posiadać może i sztukę i być przystępnym na wrażenia piękna. W sporze o zwierzęcość czy też anielstwo człowieka, sztuka mogłaby rzucić na szalę przekonań i wierzeń swój miecz brennusowy, a miecz ten ciężkoby zaważył. Przypominamy sobie zdanie wyrzeczone przez jednego z entuzjastów muzyki, że w braku wszelkich innych dowodów, sam jeden tylko Beethoven byłby w stanie wykazać, że duchami jesteśmy i wybawić nas z lodowatego piekła wiekuistej znikomości.

O pięknie jako absolucie znajdujemy wspaniałą kartę w „Sympozionie“ Platona. Z przyjemnością też uderzyły nas onegdaj słowa, jakie największy genjusz grecki kładzie w usta wieszczki mantynejskiej Diotymy; prelegent bowiem z powyższego djalogu zacytował cały ustęp odnoszący się do tego przedmiotu.

Istota więc piękna jest duchem i piękność wszelka duchową być musi. Materjalne kształty same przez się nic nie wywołają w duszy. Apollon opisany przez Winkelmana, piękny jest nie rysami swemi, ale duchowym ich wyrazem. Twarz brzydka stanie się piękną, gdy na nią padnie światłość wewnętrzna, jaką dusza z siebie wypromienia, gdy ją rozjaśni lub zachmurzy wielkie jakieś uczucie, gdy zmrok lub zorza na nią wystąpi. Ale najpiękniejszem będzie oblicze człowieka wtedy gdy dusza spełni czyn szlachetny,— a czyn ten przed samowiedzą jej ukryć się nie mógł.

Najwyższem też jest piękno moralne—mogące mieć swój doskonały wyraz jedynie tylko w Bogu. W Bogu również szukać należy owego absolutnego piękna, o jakiem mówi Platon.

Miejsca, w których prelegent mówił o pięknie moralnem, o sferze działalności wyłącznie ludzkiej, o duchowej świątyni ludzkości i Przedwiecznem jej sklepieniu—wynosiły się po nad inne i żywo wrażały się w umysły. W ogóle rzecz cała wypowiedziana była dobrze, żałujemy tylko, że ją nazbyt ożywiał duch polemiczny i nienawiść do pozytywizmu. Wszakże spokój jest boskim przymiotem rozumu.....

— S — *Giełda Warszawska.* Pomimo podniesienia się kursów, ogólny obrót w tygodniu minionym

większym był aniżeli w tygodniu poprzednim, jednakże nie doszedł do cyfry uważanej przez nas za miarę średniego obrotu. Środek tygodnia przedstawił się za najmniej pomyślny dla interessów.

Remessy zagraniczne drogie i trudne do sprowadzenia, a ruch handlowy przy wygórowanej stopie miennego musi być ograniczonym.

W tygodniu minionym, względnie do poprzedniego wszystkich wexli prócz na Londyn więcej obrócono, a otwierająca się żegluga statkami pozwoli handlowi nieco rozwinąć się

Przy napływie walut tutejszych i cesarstwa na targi pieniężne zagraniczne, a głównie do Berlina, wexle na Berlin podniosły się o $^1/_4$ % gdyż ze $133^1/_2$ i $133^1/_6$ przeszły na $133^3/_4$ i $133^5/_{12}$, na Paryż podniosły się o $^1/_3$ do $^1/_6$ % z 98,25 na 98,55 i 98,40.

Wexle na Petersburg utrzymały się na dawniejszem notowaniu 98,75 i 98,50.

Inne wexle w kursie obniżyły się, gdyż na Londyn zeszły o $^1/_8$ %, na Wiedeń o $^1/_6$ %, albowiem z notowania $110^1/_2$ obniżyły się na $110^1/_3$ i $110^1/_6$. Mimo obniżenia kursu tych wexli niewiele ich obrócono.

W papierach procentowych mniejszy był ruch w tygodniu minionym prawie o trzecią część od tygodnia poprzedniego. Zwykła więc historja zmniejszenia się obrotów w papierach, przy powiększeniu sie ruchu wexlowego powtórzyła się i tym razem.

Do obniżenia się cyfry obrotów głównie przyczyniło się zmniejszenie zakupów w Listach zastawnych Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego i to tak znaczne że nawet tranzakcje nowych listów nie mogły pokryć niedoboru. Wprawdzie przy końcu tygodnia nic nie robiono w listach pierwszej serji, gdyż losowanie ich przeszkodziło dokonywaniu tranzakcji, jednak i w serji drugiej widocznem było osłabienie. Nikt bowiem niechce pozbywać się papieru poszukiwanego dzisiaj, a w kursie sztucznie obniżonego.

Do zmniejszenia cyfry obrotu przyczyniło się i to, że mniej traktowano Akcji drogi Warszawsko-Wiedeńskiej i Obligów tejże drogi.

Obniżony kurs Listów likwidacyjnych sprawił, iż chętnie je kupowano i dlatego więcej tego papieru obrócono, jak również akcji drogi żelaznej warszawsko-bydgoskiej i akcji drogi łodzkiej.

Biorąc rezultaty notowań, to Listy zastawne Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego serji II-ej obniżyły się o $^1/_8$ %, gdyż z 94,72 i 94,37 zeszły na 94,58. Obniżenie nastąpiło pod koniec tygodnia.

Listy zastawne nowe z r. 1869 notowano po 95,25 i 94,75.

Listy likwidacyjne obniżyły się o $^1/_2$ do $^2/_5$ %, gdyż z 76,89 i 76,56 zeszły na 76,41 i 76,16.

Akcje warszawsko-wiedeńskie aczkolwiek po zmniejszonym kursie o $^5/_6$ % z $69^5/_6$ i $69^1/_3$ zeszły na 69 i $68^1/_2$, nie znajdowały licznych nabywców.

Listy zastawne rossyjskie zmniejszyły kurs o 1% ze $109^1/_2$ na $108^1/_2$ i 108.

Akcje drogi terespolskiej aczkolwiek utrzymały dawniej obniżony kurs na 115, jednak nie znalazły chętnych do traktowania ich.

W ogóle więc kursa papierów obniżyły się, a interessa w nich szły słabo.

Biuro Informacyjne o nędzy wyjątkowej. — Przy wyszukiwaniu nędzy prawdziwie zasługującej na wzruszenie każdego serca ludzkiego, Siostry Miłosierdzia niejednokrotnie się spotkały z garstką drobniutkich dziatek nie tylko głodnych, ale nagich, prawie bez żadnego okrycia. W innych rodzinach, gdzie głód, ten pierwszy wróg życia, nietyle dokucza, brak obuwia i odzieży, jest często przeszkodą do posyłania dzieci do Ochron lub szkół elementarnych.

W celu dawania pomocy biednym pod tym względem, biuro informacyjne o nędzy wyjątkowej—uprasza mieszkańców miasta Warszawy, każdego stanu, bogatych, i stosunkowo biedniejszych, aby starą bieliznę, stare obuwie i wszelkiego rodzaju odzież, chcieli ofiarować dla nędzy prawdziwej. Łachman i suknia materjalna, zarówno znajdą najlepszy sposób użycia, z równą zasługą w obec Boga.

W Instytucie S-go Kazimierza na Tamce Nr 2858, i w Zakładzie Sierot przy ulicy Żelaznej Nr. 47, takowe rzeczy będą przyjmowane, z prośbą, aby osoby ofiary składające, raczyły do księgi na ten cel przeznaczonej, przedmioty ofiarowane zapisać.

— *Komitet Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych w Królestwie Polskiem.* W myśl art. 27 ustawy, a na zasadzie wyższego upoważnienia, zawiadamia Członków Towarzystwa, że Ogólne Zebranie zwyczajne, tegoroczne odbędzie się w dniu 28 marca (9 kwietnia), w sobotę, o god. 11 rano, w lokalu Wystawy Towarzystwa. Każdy członek przy wejściu do sali, okazać winien własny bilet, czyli dowód składkowy.—Za Vice-Prezesa Towarzystwa (podpisano) A. *Lesser*.

= Jutro, p. Klemens Podwysocki, literat i współpracownik pism tutejszych, mieć będzie o godzinie 5tej w salce Towarzystwa Dobroczynności dalszy ciąg odczytu pod tyt: „Piękno i Sztuka".

= Wiosna o tyle przynajmniej już dopisuje, że żegluga mogła się już rozpocząć. Okoliczność to bardzo ważna dla handlu, kommunikacja bowiem wodna jest najtańszą i najłatwiejszą. Ruch więc handlowy rozpoczął się ożywiać, wysyłki rozmaitych produktów uskuteczniają się, skutkiem czego i ceny różnych artykułów poprawiły się. Podniesienie się cen zboża różnego gatunku na targach zagranicznych, jak np. w Gdańsku i Londynie spowodowało podwyższenie się ich i u nas. Tranzakcje zapewne jeszcze większe odbywałyby się, gdyby nie brak wagonów na drodze wiedeńskiej i bydgoskiej, co zmusza handlujących zbożem do wyczekiwania na stosowniejszą porę w ich otrzymaniu, lub na otwarcie żeglugi na Wiśle.

= W przemyśle cukrowym stagnacja cen, gdyż w tygodniu minionym płacono za Sanniki, Guzów i Rudę Pabianicką rsr. 3 kop. $62\frac{1}{2}$, Hermanów i Łyszkowice rs. 3 kop. 60, Oryszew rs. 3 k. 55 do rs. 3 k. 45, Dobrzelin, Konstancję i Leonów rs. 3 k. $52\frac{1}{2}$, Elżbietów i Częstocice rs. 3 k. 50, Mniszew rs. 3 k. 45, Łuków rs. 3 k. 25. Mączka znajduje więcej odbycia i dlatego wiele cukrowni urządzonych na rafinady, dziś wyrabia i mączkę. Cena mączki pozostaje rs. 2 kop. 90 do sr. 3, za kamień 24ro-funtowy.

= Koncert p. Adama Hermana odbędzie się w dniu 9-tym b. m. w sali Obywatelskiej Resursy. Współudział w tym koncercie przyjmą: panna Luc Laura amatorka, uczennica p. Gabryela Rożnieckiego, pan Marcelli Lebrun wiolonczelista, oraz pp. Krzyszkowski, Wernicki, Oborski i Statler.

= W przyszłą niedzielę ukaże się po długiej przerwie komedja Sardou: „Nasi najserdeczniejsi," w której wystąpią: Królikowski, Żółkowski i Rapacki.

= Niezadługo ma przybyć do Warszawy p. Armand Linval literat, w zamiarze urządzenia kilku odczytów o współczesnej poezji francuzkiej. Między innemi, pan Linval odczytać ma swoje studjum o Alfredzie de Musset, poecie, który był Bajronem Francji.

= Wieść podana przed kilku dniami przez „Kurjer Codzienny,“ że pan Juljan Dobrski ma wystąpić w koncercie urządzającym się w Nowej-Aleksandrji, według zapewnienia osoby zasługującej na wiarę, jest bezzasadną. Pan Dobrski, od chwili zejścia ze sceny nie występował dotąd publicznie, i o ile wiemy, nie żywi podobnych zamiarów. W tych dniach znakomity ten artysta przybył do Warszawy z kilku tygodniowej wycieczki na prowincję.

= W d. 20 lutego r. b. dopełnionym został przez członków komitetu nadzorczego stowarzyszenia spożywczego p. n. „Oszczędność“ w m. Radomiu, szczegółowy obrachunek funduszów tegoż stowarzyszenia, za czas pięciotygodniowego jego istnienia, t. j. od dnia 15 stycznia r. b., który wykazał następujące rezultaty: Wpływy od 178 członków stowarzyszenia, wynoszą rs. 1010 k. 10; z tej summy przed otwarciem sklepu poczyniono wydatki: na wynajęcie lokalu do 1-go lipca r. b. 175 rs; na sprawienie utensyljów sklepowych rs. 156 k. 17½ razem rs. 331 k. 17½. W skutek wypuszczenia w obrót pozostałego kapitału w kwocie rs. 678 k. 82½, takowy po datę obrachunku przyniósł: z dziennych wpływów sklepowych rs. 2422, ze sprzedaży rabatowych rs. 74 k. 3½, z pobocznych źródeł rs. 18 k. 30. razem rs. 2514 k. 33½; z tych zaś wydano: na utrzymanie administracji rs. 212 k. 40. na zakup towarów do sklepu rs. 2190 k. 43½, razem rs. 2402 k. 83½, pozostało więc na korzyść stowarzyszenia rs. 111 k. 50; czyli, że ogólny kapitał stowarzyszenia rs. 1010 k. 10, w ciągu 5 tygodni przyniósł procentu przeszło 11%. Realny fundusz stowarzyszenia składa się: z towarów w sklepie znajdujących się, za które zapłacono rs. 736 k. 25½, z gotowizny rs. 141 k. 67, z utensyljów sklepowych wartości rs. 156 k. 17½ i z komornego zapłaconego z góry za kwartał w kwocie rs. 87 k. 50, czyli łącznie rs. 1121 k. 60!

Kommunikując powyższe sprawozdanie z prośbą o pomieszczenie go w szpaltach „Kurjera Warszawskiego“, mam przez to na celu, postawić niezbite świadectwo cyfr, przeciwko opinjom osób, dalekich wprawdzie od znajomości rzeczy i niezaszczycających stowarzyszenia swoim udziałem, lecz pomimo tego niewahających się wygłaszać zdania, dążące do poniżenia tegoż stowarzyszenia w przekonaniu ogółu.

w Radomiu d. 31 marca 1870 r.

Alfons *Ziętkowski*, członek komitetu nadzorczego.

= Na sobotniem posiedzeniu Oddziału Przytułków dla wychodzących ze szpitali, postanowiono wstrzymać się z wyborem lokalu do przyszłego posiedzenia. Projekt p. Löwenberga, oddania przytułku izraelskiego pod zarząd oddziału przyjęto w zasadzie. Członkami honorowemi wzmiankowanego oddziału, zostali pp. Arnold Jan, Brzeziński Andrzej, Cohn S. Władysław, Fajans Maurycy, Górski Ludwik, Kleczkowski Józef, Kryksin Włodzimierz, Koope Ludwik, Lewenthal Salomon, Lilpop Ludwik, Ollendorf Ludwik, Pohorecki Konstanty, Rau Wilhelm, Sejdel Morytz, Starzeński Michał, Wrotnowski Antoni, Parysot Aleksander, Zawadzki Stanisław. Członkami protektorami: Bloch Jan, Epstein Jan, Gradomski Leon, Galle August, Janasz Jakób, Ostrowski hr. Stanisław, Pusłowski hr. Wandalini, Rozenblum Jakób, Szlenker Karol junior, Taubwurcel Wolf, Zaborowski Ambroży.

= Dziś o godzinie 6-tej wieczorem w sali Towarzystwa Dobroczynności pan Felicjan Faleński odczyta swój poemat „Pod Kannami.“

= Jutro w Resursie Obywatelskiej, odbędzie się koncert p. Jankiewicza, który przed kilku dniami nieprzyszedł do skutku, z powodu słabości koncertanta.

= Do soboty, zasadzono około wodotrysku na placu teatralnym, sześć drzew; z ostatniem, dość już pięknie wyrosłem, wiele było trudności przy zagłębianiu; przezwyciężono je wszakże szczęśliwie. Kreowane już reprezentanty przyszłego ogrodu, należą wszystkie do rodu lip; może w cieniu ich zamieszkają kiedyś duchy poetycznych natchnień. Wszystkich drzew większych, będzie dwanaście: do istniejących już w gruncie, przybędą jeszcze cztery kasztany i dwie akacje, które staną po rogach.

= Pan Władysław Heliodor Gumiński, malarz i retuszer, wyjechał wczoraj do cesarstwa.

= Pan Karol Martyni wykończa obecnie prześliczny kominek z marmuru kararyjskiego w nowym stylu, który jest przeznaczony na wystawę przemysłową w Petersburgu.

= Przez cały dzień wczorajszy, pojawiały się ciągle na Wiśle płynące dość sporo odłamy kry.

= Prawie ogólnie w miastach woda bywa na cały dzień zrana do mieszkania przynoszona, i najczęściej w konewkach lub cebrzykach, w kuchni trzymana. Woda wciąga w siebie kwas węglowy, którego w kuchniach jest w powietrzu zbyteczna ilość, więc oczyszcza powietrze, lecz taka woda ani do picia ani do gotowania używaną być nie powinna, gdyż źle na organizm działa. W pewnym domu spostrzegła gospodyni, że herbata rano robiona, miewała jakiś smak obcy, metaliczny, obejrzała samowar, lecz przekonała się, że woda była czystą. Gdy ją ostrzeżono, że woda całą noc pozostając w kuchni, przesyconą została zapewne kwasem węglowym, wybadała kucharkę, która rzeczywiście przyznała się, że wylewała do samowaru resztę wody, która w konewce z dnia poprzedzającego pozostała w kuchni.

— *(Art. nad.)* W jednym z ostatnich numerów „Figaro“ czytamy, iż z rozporządzenia cesarza Napoleona III, pod protekcją szczególną Cesarzowej, pod Paryżem urządza się Szpital Homeopatyczny, którego naczelnym lekarzem ma być Dr Leon Simon. Okazuje się z tego, że Homeopatja chociaż powoli ale wciąż zyskuje nowe prawa i na naszym starym lądzie, bo co do Ameryki to tam prawdopodobnie wkrótce stanie się wyłączną metodą medyczną. U nas w Warszawie również wielu jest zwolenników Homeopatji, których liczbę pomnażają często zdarzające się świetne kuracje za pomocą tej metody spełniane. Z tego sądzićby można; iż homeopatja w naszem mieście, stałaby się silniej rozpowszechnioną, gdyby nie mała liczba jej lekarskich przedstawicieli. Gdy bowiem lekarzy allopatów mamy około 200, tym czasem do liczby homeopatów, oprócz Dra Kuczyńskiego dyrektora ambulatorjum, jedynego dotąd lekarskiego homeopatycznego zakładu w Warszawie i Dra Wieniawskiego, ledwo jeszcze ze dwóch lekarzy dołączyćby można.

= Dyliżans pocztowy idący od Kutna do Kalisza, w nocy z 22 na 23 b. m. na drodze od Turku do Cekowa, spotkało nieszczęście. Karetę, a raczej pleu-

wagę daną w miejsce zepsutej już na poprzedniej stacji karety, poniosły konie powożone przez pijanego pocztyljona, w skutek czego, pleuwaga pamiętająca zapewne czasy nieboszczyka Noego, rozdzieliła się na dwie części, z przodkiem pobiegły konie, a pudło z pasażerami, w najtęższym pędzie przewróciło się na szosie. Podróżni porozbijani i poranieni, za przybyciem do Kalisza, przymuszeni zostali szukać pomocy lekarskiej. O ile wiemy od wiarogodnych osób, podróż od Kutna do Kalisza kurjerką, rzadko kiedy odbędzie się bez wypadku. (Kalisz.)

— W zeszły piątek, aresztant tutejszego głównego karnego więzienia, starozakonny Majer Minor Woranowski, zmarł nagle. O czem w celu wyprowadzenia śledztwa, zawiadomiono Sąd i ze strony Policji zarządzono dochodzenie.

— W ogrodzie domu pod Nr 1728/9 przy ulicy Wiejskiej, znaleziono pod parkanem podrzucone nowonarodzone nieżywe dziecko. Zawiadomiono o tem Sąd, a ze strony Policji przedsięwzięto energiczne środki, w celu wykrycia winnych w podrzuceniu dziecka.

— W cyrkule Zamkowym, Leopold Ligaszewski, krawiec, w domu pod Nr 509 zamieszkały— zmarł nagle. O czem Sąd zawiadomiono.

— W cyrkule Sobornym, w domu pod Nr 584, Kazimierz Brzozowski, służący, zapalając w podwórzu latarnię gazową, spadł z drabiny i potłukł się nieszkodliwie.— Pozostaje na kuracji w mieszkaniu. (Gaz: Polic:)

═ Przy ulicy Hożej, w fabryce smarowidła Karola Otto, miał miejsce pożar wprędce ugaszony. Dachy w części spaliły się, w części ugaszono. Materjały do fabrykacji przygotowane, jako palne, uległy zniszczeniu.

═ Na urządzenie przytułku dla wychodzących ze szpitali, p. Juljan Wertheim ofiarował rs. 15.

═ *Panu W. W.* — Od papierów publicznych, składanych w Banku Polskim na przechowanie, płaci się kop: 50, od 150 rubli, a to na czas nieograniczony. Posiadacz papierów, pobiera procent od kuponów. Zapłata zaś powyższa, pobiera się zarówno tak za jedną dobę ich tam leżenia, jak i za najdłuższy czas. Jest to bardzo dobry sposób ustrzeżenia kapitałów od złodzieja, mianowicie, gdy się wyjeżdża na wieś lub zagranicę.

Przyjechali do Warszawy: Jenerał-Majorowie: *Moller*, z Częstochowa, *Tokmaczew* i Rzeczywisty Radca Stanu *Bersztrezer*, z Petersburga.

Wyjechali z Warszawy: Jenerał-Adjutant książę *Radziwiłł*, za granicę; Jenerał-Major *Chlebnikow*, do Petersburga; Radca Tajny *Sołowjew*, do Wyszkowa.

✝ Jutro, dnia 5go b. m., jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Marcina **Lewandowskiego**, Urzędnika b. Kommissji Skarbu, odprawiać się będzie za duszę jego Nabożeństwo, o godzinie 11tej z rana, w kościele Śgo Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, na które pozostała żona, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. —2362—

✝ Jutro to jest dnia 5 kwietnia, jako w 4-tą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Józefa **Szuleckiego**, Majstra Brukarskiego, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele Narodzenia Naj: Marji Panny na Lesznie o godzinie 10-tej na które zaprasza się Krewnych, Znajomych i Przyjaciół. —2580—

✝ W dniu 5 b. m., to jest we wtorek, o godz: 10tej z rana, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci nieodżałowanej pamięci Jana **Wiorogórskiego**, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w kościele Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej, na które pozostała w nieutulonym smutku żona wraz z dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zmarłego. —2548—

✝ W dniu 3-cim kwietnia r. b. o godzinie 11-tej z rana zasnął w Bogu ś. p. Adolf **Lange** przeżywszy lat 36. Pozostała żona z familją zapraszają Krewnych Przyjaciół i Znajomych na exportację zwłok dnia 5-go kwietnia o godzinie 4-tej po południu z kaplicy ewangelickiej przy ulicy Mylnej na cmentarz tegoż wyznania odbyć się mającej. —2579—

✕ Zygmunt-Antoni **Helcel**, zakończył życie w Krakowie.

✝ W dniu 24 b. m., umarł we wsi Chełmcach ks. Franiszek **Łyszczyński** proboszcz tamtejszy, niegdyś wikarjusz przy kollegjacie P. Marji; żył lat 47.

✝ W dniu 23 b. m., zakończyli życie w Kaliszu: Wiktorja z Czekalskich **Strzałkowska** w wieku lat 65, żona Antoniego Strzałkowskiego urzędnika hypoteki miejscowej i obywatela tutejszego; oraz w klasztorze OO. Franciszkanów ks. Teofil **Russoski** z tegoż konwentu, niegdyś gwardjan zgromadzenia w Warszawie, w wieku lat 63.

— Wyszło świeżo na widok publiczny w Bonnie (nad Renenem) nader ważne dzieło: *Sprawa włościańska za panowania Cesarza Aleksandra II*, w czterech wielkich tomach. Autor p. Skrebicki, otrzymał materjały do tego dzieła, podług zawiadomienia *Mosk. Wied.*, od nieboszczyka barona Haksthausena, znanego badacza bytu włościańskiego w Rossji. (D. W.)

— *Gon. Urzęd.* donosi, że 12 marca, o godzinie 2½ po południu, w oddziale ładunków metalicznych ludwisarni petersburgskiej (w dzielnicy Wyborgskiej) nastąpiła eksplozja, skutkiem której wysadzone zostały kilka belek z izby warsztatowej, powybijane szyby w oknach, a z 17 robotników 1 został zabity, a sześciu, ranionych. Przyczyna tego wypadku dotąd niewiadoma, lecz podług zeznań robotników, takowy nastąpił z nieostrożności: jeden z nich wkładał kulę w rurkę (znajdującą się na warsztacie), do której włożona była gilza z prochem i kapiszonem. Zapewne przy opadnięciu kuli nastąpiło zapalenie się ładunku i ogień dostał się do prochu znajdującego się tam w ilości 3 pudów. Wynikły ztąd pożar ugaszony został przez robotników fabrycznych. (D. W.)

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Przychylne usposobienie z jakiem opinja **Francji** powitała senatusconsultum, trwa wprawdzie ciągle, ale przechodzi obecnie fazę chłodniejszej nieco rozwagi, i gruntowniejszej krytyki, będącej owocem coraz dojrzalszego zastanowienia. Dwa punkta szczególniej, w tej bądź co bądź ważnej reformie konstytucyjnej stają się celem pocisków: sposób rekrutowania senatu przez cesarskie nominacje, i prawo pozostające przy cesarzu, zaprowadzania dalszych zmian w konstytucji za pomocą plebiscytów. Przeciw ostatniemu mianowicie punktowi, powstaje energicznie znaczna część prassy liberalnej, wskazując na zmienność nieodłączną od samej natury powszechnego głosowania. Krańcowa zaś prawica ubolewa w swoich organach nadtem,

że obecne zmiany konstytucyjne, w brew duchowi konstytucji wprowadzają się przez głosowanie w senacie, nie zaś drogą plebiscytu. Słowem wszyscy potrosze się odzywają, że tak dawno obiecywane „uwieńczenie budynku" nie jest jednak zupełnem.

Wystąpienie P. Ferry z nowym projektem prawa wyborczego, rozmaicie także jest oceniane. Przytaczamy dwa zdania, niby dwa przeciwne bieguny opinji.

Lewica, mówią jedni, króra 24 lutego głosowała z ministerjum przeciw kandydaturom urzędowym, niepowinna wypowiadać temu ministerjum wojny, żądając roztrząsania projektu do prawa wyborczego, którego wyraźnym celem jest bliskie rozwiązanic Izby.

Inni mając na myśli odroczenie dyskussji z której p. Ollivier zrobił kwestję gabinetową, twierdzą, że ten dylemat: „wybierajcie, albo niewolę moralną, albo też chaos który niezawodnie powstanie po naszem usunięciu się"—nie godny jest ani ministerjum liberalnego, ani szanującej się Izby.

Między temi dwoma głosami, prawda, jak zwykle leży po środku. Żądanie pp. Ferry i Arago, może były niewczesne, można więc było odłożyć je do pewnego określonego terminu; postawienie kwestji gabinetowej z nieograniczonego odroczenia, zapewniło gabinetowi 2 stycznia niezbyt zyskowne zwycięztwo.

Według „Gaulois" rząd organizuje obóz w Helfaut; punkt ten miałby mieć strategiczne znaczenie i stanowić wraz z Boulogne-sur-Mer, Dunkierką i kilku pośredniemi punktami które z rozkazu ministra wojny mają być ufortyfikowane, potężną linję obronną przeciw wszelkiej z zewnątrz pochodzącej napaści.

Pogłoska o chorobie Cesarza, nie sprawdza się.

Położenie rzeczy w **Austrji** nic się nie polepszyło. Liczba deputowanych którzy złożyli swe mandaty dochodzi do 42, zatem ogólna cyfra uczestniczących na posiedzeniach Rady państwa zmniejszyła się do 128 Ponieważ porządek spraw pozwala ażeby Izba ze 100 członków się składająca, zdolną była wydawać uchwały, usunięcie się posłów Galicji i Slawonji w niczem tej mocy nie nadweręża. Nie mniej jednak Izba w takim składzie ma pozór jakiegoś klubu stronniczego. Właściwie mówiąc parlament obecny stanowi teraz partja niemiecka wsparta przez kilku deputowanych sławiańskich i włoskich prowincji. Całkowicie reprezentowanych w Izbie jest tylko siedm prowincji; górna Austrja, dolna Austrja, Salzburg, Karyntja, Szląźk, Vorarlberg i Dalmacja.

W takim stanie rzeczy ministerjum postanowiło przeprowadzić rozwiązanie tych sejmów, które przedstawicieli do Rady państwa nie posłały, lub podać się do dymissji. Pierwszy środek, gdyby nań się cesarz zgodził, byłby tylko odroczeniem przesilenia, trudno bowiem przypuścić aby nowe wybory wpłynęły na inny skład gabinetu. Czy jedyna w takim razie ucieczka ministrów, prawo o wyborach przymusowych, z którego przyjęcia jak wiadomo, ministerjum zrobiło kwestję gabinetową, wyda lepsze rezultaty, niedaleka przyszłość pokaże.

Dzień 31 marca zakończa w **Anglji** rok finansowy, i jakkolwiek bilans w tej chwili nie jest jeszcze zamknięty, można już w przybliżeniu wyrobić sobie pojęcie o angielskich finansach. Dochody państwa określone były w roku zeszłym przez kanclerza skarbu na rok 1869—70, na cyfrę 73,515,000 f. st. Do 26 marca wpłynęło już 74,193,865 fun. st., tak że spodziewana jest przewyżka przynajmniej 1,500,000 f. st. Wydatki państwa anszlagowane były na summę 68,498,000 f. st., ponieważ zaś według wykazu z 26 marca, wydano dopiero summę 66,208,334 f, st., można przypuszczać, że wydatki całkowite nie przeniosą cyfry 67,000,000. Tym więc sposobem dochody państwa przewyższają wydatki o 3,000,000 f. st., które zostaną jako oszczędność na bieżący rok finansowy przeniesione.

W ostatnich rozruchach **włoskich**, Mazzini niepoślednią podobno odgrywa rolę. Niektóre dzienniki ogłaszają list jego z 5 marca do unji demokratycznej w Rawennie, zawierający rodzaj rozkazu dziennego do przewódców rozruchów. Dzienniki ministerjalne wyrażają się zlekceważeniem o tych wypadkach.

Depesze Telegraficzne.

Wiedeń 3 Kwietnia godz. 7 m. 40 wieczorem.

Paryż.—„Constitutionnel" zaprzecza pogłosce, jakoby Ministerjum zamierzało poddać projektowane senatusconsultum pod plebiscyt, co do czego miałaby panować różność zdań między ministrami. Rząd, według tego dziennika nic jeszcze w tej materji nie postanowił.

Madryt. — Kortezy nieznaczną większością przyjęły wniosek votum nieufności przeciw ministrowi Robót publicznych. Wyklad religji w szkołach zniesiony. Krąży wieść, że ministrowie Robót i Osad, podali się do dymissji.

Kula wyjęta z ciała w 55 lat po zadaniu rany.

W bitwie pod Vittoria pisze „Gazeta Lekarska", w roku 1814, pułkownik Hutton otrzymał ranę dwiema kulami muszkietowemi w prawą pachwinę. Jedna z nich została natychmiast wyjętą, ale drugiej niepodobna było odszukać. Od czasu do czasu formowały się w tej okolicy ropnie, ale w żadnym z nich kula się nie pokazała. Dr. J. M. Simpson z Southampton, został po raz pierwszy przed 12 laty do pacjenta wezwany, z powodu ropnia wielkich rozmiarów, który w okolicy lędźwiowej po prawej stronie kręgosłupa się uformował; spodziewał się on, że po przecięciu tego ropnia kulę odkryje, ale oczekiwania te i w tym razie zawiodły. Następnie C. Hawkins i Sir William Gergusson, leczyli pacjenta na liczne ropnie, które straszne porobiły dewastacje, ale żaden z nich kuli odnaleść nie mógł. Przed niedawnym czasem Dr. S... powtórnie był do pacjenta przyzwany i odczuł tym razem w blizkości guza kulszowego, kulę, która w dziesięć dni potem została po przecięciu skóry wyjętą. P. nieczuł wielkich bólów tak przy operacji jak i potem, a obecnie zupełnie jest zdrów.

Redaktor *W. Szymanowski.*

— Kancellarja Henryka Kietlińskiego, Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, przeniesioną została na ulicę Długą, do hotelu Drezdeńskiego, pod Ner 556. (1—3) —2574—



DOM

do sprzedania,

z wolnej ręki.
przy ulicy Twardej Nr 1085B.
Wiadomość u Właścicielki.
(3—3) (2345—

Ser Krajowy

na sposób Francuzkiego Brie, wyrabiany, w Dębem pod Mińskiem, otrzymał Skład **Ant. Stępkowskiego,** i takowy sprzedaje tak w większych partjach, jakoteż na sztuki.
(2—6) —2493—

ROLETY

z płótna rewańtuchowego, oraz kolorowe w wielkim wyborze poleca Skład Obić Papierowych, Cerat i Rolet pod firmą **J. Rożański,** ulica Miodowa, Nr 9.
(4—4) — 1733 —

Od znacznie zniżonej ceny, w stosunku cen dawniejszych,

odbywa się przez licytację sprzedaż

WIN WĘGIERSKICH,

we Wtorki i Czwartki, od godziny 4 po południu w sklepie przy ulicy S-to-Jerskiej, pod Nr 1774 (20 nowy)
(Podp.) **Ejchler,** Kom. przy Sądzie Appel. w tymże domu zamieszkały. (2—3) — 2273 —

Skład Zegarków Genewskich

M. J. AUGUSTYNOWICZA,

ulica Królewska, w narożnym domu Wgo Beyera, Nr 412*a*, rekomenduje wielki assortyment **Zegarów salonowych** z najświeższych modeli, złoconych, pod kloszami, Fabryk Francuzkich, po cenach bardzo przystępnych.
(3—4) —1807—

MARJA FERENCOWICZ,

Właścicielka Magazynu Mód Damskich, przy ulicy Leszno Nr 731 (nowy 11), w tych dniach wyjechała do Paryża dla sprowadzenia najświeższych **Modeli i Kwiatów** do swego Zakładu.

P A N N Y

uzdolnione do **Strojów,** mogą znaleźć przyjęcie w tymże Magazynie. Płaca miesięczna od 10ciu do 15stu rubli.
(1—3) —2566—

Do 15go Kwietnia r. b.

ZUPEŁNA WYPRZEDAŻ

świeżo otrzymanych

Wyrobów Kaukazkich i Perskich:

Jedwabnych Materji i Atłasów gładkich w pasy i kraty. Kanausy, Termołamy i Fulary w różnych kolorach; Serwety. Kroje na trzewiki, pantofle i buciki; Damskie Paletociki złotem i jedwabiami haftowane; znaczny wybór Baszłyków, haftowanych i gładkich; Wyroby srebrne: Spinki, Kolczyki; Broszki i Galony; Fajki, Cygarnice, Siodła w srebro oprawne. Szlafroki i Dywany perskie.— Ulica Królewska, dom Beyera;
(7—9) —1832—

Dom Spedycyjno-Komissowy

Jan Hr. Ledóchowski,

Tłomackie, Nr 600 d (5 nowy),

otrzymał w kommiss do sprzedaży

Wykę i Koniczynę czerwoną,

oraz **TYMOTEJKĘ** i **STOKŁOS** vel dyrsa.
(2—6) —2440—

CERATY NA BARCHANIE,

oraz wszelkie podłogowe i inne w najlepszych gatunkach, poleca Skład Obić Papierowych, Cerat i Rolet pod firmą **J. Rożański,** ulica Miodowa Nr 9.
(3—4) — 1734 —

Skład Ubiorów dla dzieci

F. WINKLERA

Nr 10. Ulica Niecała. Nr 10.

poleca wielki assortyment garderoby dla obojga płci i na każdy wiek, oraz ubiory dla studentów.
(5—0) — 1521 —

Ramki do wizytowych fotografji z drzewa, czarne od ceny kop, 10, złocone od ceny kop 20.

Ramki do gabinetowych fotografji z drzewa, czarne od ceny kop. 22 i pół, złocone od ceny kop. 30. W takowe oprawia na poczekaniu pozłotnik ram **Credo,** Krakowskie-Przedmieście, Nr 12 nowy, wprost kościoła Świętego Krzyża. (3 -3) — 1906 —

TEATR WIELKI.

Dziś: **PROROK.** (Ostatni raz)
Jutro: **SAFANDUŁY.**

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś: **WANDA. - KARTKA WYCIĘTA.**

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

Dnia 23-go (4 Kwietnia) 1870 r

Monety i Papiery.	Żądano		Płacono	
	Ruble	i kop.	sr.	
Półimperjały Ros. — k. — rs. — k. —				
Dukaty Hollen. rs. — k. — rs. — k. —				
Obligi skarbowe 100 rs., (oprócz kup.)	—	--	88	67
Listy Zast: 3 okresu, I, s. za rs. 100	—	—	—	—
Listy Zast. 3 okresu, II s. za rs. 100	94	55	94	22
Listy Zast. nowe $5^{0}/_{0}$ z r. 1869....	95	25	94	75
Obligi Towarzystwa Kred. Ziemskiego	—	—	100	33
Listy likwidacyjne za rsr. 100......	76	47	76	14
Bilety Banku Cesarstwa z r. 1860...	—	—	—	—
Nowa Ros. pożyczka prem z r. 1864.	—	—	—	—
„ „ „ z r. 1866.	—	—	—	—
Akcje Drogi żel War.-Wied. za sztukę	—	—	—	—
Akcje Drogi żel. Warsz.-Bydgoskiej.	73	—	72	—
Akcje Głów. Tow. Ross. Dróg żel..	—	—	—	—
Akcje Drogi żel. Warsz.-Teres. el..	—	—	—	—
Obligacje kolei żelaznej Terespolskiej	—	—	—	—
Akcje Kolei Żel. Fabr Łódz......	—	—	—	—
$^{0}/_{0}$ Listy zastawne rossyjskie.......	108	50	107	75

Wartość kuponu bież: od List. Zast. rs. 1 kop. $12^{2}/_{9}$
Od Likwidacyjnych rs. 1 kop. $36^{2}/_{3}$.
Od Listów Zast. nowych kop. $140^{5}/_{18}$
Berlin: Weksel 100 tal. 2 m. rs. 120 k. 30 rs. 120 k. 15
Londyn 3 M. I funt st. rs. 8 k. 27 rs. 8 k. 25.
Paryż Weksel 2 m. za 300 fr. rs, 98 k. 40 rs. — k. —
Wiedeń. Wek 2 m. za 150 w. a. rs. 99 k. 30 rs — k. —

W Drukarni Kurjera Warszawskiego — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.

DWA DODATKI.

1-szy DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 73.
Poniedziałek. — Dnia 23 Marca (4 Kwietnia). — Rok 1870.

NOWOŚCI FRANCUZKIE

OTRZYMANE PRZEZ

Księgarnię i Skład Nut Muzycznych

Ferdynanda Hösick,

przy ulicy Senatorskiej Nr 496, w prost pałacu Prymasowskiego.

Garnier M. P. Dictionnaire annuel des progrès des sciences et institutions médicales VI année 1869 Rs. 2. k. 10.

Jamin M. I. Petit traité de Physique á l'usage des établissements d' instuction des aspirants aux **baccalaureats** et des candidats aux écoles du gouvernements **I-r. fascicule**. Rs. 2 kop. 80.

Olivia par l'auteur de John Halifax 2 vol. Rs. 2 k. 10.

Poë Edgar, Nouvelles histoires **extra-ordinaires.** Rs. 1 kop. 5.

Beauvoir, Roger de, Les mystères de l'Ile S-t Louis 2 vol Kop. 80.

Gérin Charles, Une nouvelle apologie du gallicanisme Réponçe a M. L' Abbé Loyson. Kop. 60.

L. Maschiavelli fransais. Kop. 70.

Gneist Le Dr. Rudolphe, La constitution communale de l' Angleterre, son histoire, son état sous la directions de l' auteur par Theodore Hippert. Rs: 1 k. 75.

Motley, John Lothrop, Histoire des provinces unies des Pays-Bas dépuis la mort de Guiloumin le taciturne jusqu'a la trève de douze ans, traduit par Ernest Rodry 2 vol. Rs. 3 kop. 50.

About Edmond, Le Fellah, Souvenirs d'Egypte. Rs. 1 kop. 25.

Figuier L'ouis, L'année scientifique et industrielle 1869. Rs. 1 kop. 25.

Houssaye, Arsène, Les filles d'Eve. Rs. 1 kop. 5.

Belm De Launay I, Le lac Albert. Nouveau voyage aux sources du Nil. Kop. 40.

Hugo Victor, Les contemplations 2 vol. Rs. 5 kop. 25.

François Raymond, Les derniers jours d'un empire. Rs. 1 kop. 25.

Flammarion Camille, Contemplations scientifiques. Rs. 1 kop. 25.

Huss Fr. Anuauaire intellectuel 1870. Kop. 40.

Lanoye, Le Nil son bassin et ses source. Kop. 40.

(1—1)—2224—

(Michaud)

BIOGRAPHIE UNIVERSELLE

ancienne et moderne

Nouvelle édition.

Nowe wydanie tej

Biografii Powszechnej

wychodzącej obecnie w Paryżu obejmuje życiorysy znakomitych ludzi, tak w starożytności jak w średnich i nowych czasach, bez względu na narodowości. Dzieło to znakomitej wartości, przejrzane i poprawione, pomnożonem zostało o 20,000 artykułów opracowanych przez najpoważniejsze umysły teraźniejszego stulecia. Całość jego składać się ma z 46 tomów, z których każdy co miesiąc wychodząc, zawierać będzie około 700 stron ścisłego druku; cena zaś przystępna bo wynosząca Rs. 3, za tom ułatwia nabycie.

Prenumeratę przyjmuje Księgarnia **Gebethnera i Wolffa.** (2—2) —2338—

Rada Szczegółowa Opiekuńcza

Szpitala Dzieciątka Jezus,

podaje do wiadomości, iż w dniu 26 marca (7 kwietnia) r. b., o godzinie 11 zrana, w Szpitalu Dzieciątka Jezus, przed delegowanymi Członkami Rady Szczegółowej, odbędzie się głośna in plus licytacja, na wydzierżawienie pojedynczo na lat dwa, poczynając od dnia 19 czerwca (1 lipca) r. b., do tegoż dnia i miesiąca 1872 r., czterech lokali, w kamienicy szpitalnej, przy ulicy Sto-Krzyzkiej, a mianowicie:

5ciu pokoi z balkonem, przedpokoju i kuchni, na 1-szem piętrze, od rs. 495 rocznie;

4-ch pokoi z kuchnią, przedpokojem, na 2-iem piętrze od rs. 250 rocznie;

4-ch pokoi z przedpokojem i kuchnią, na 2giem piętrze, od rs. 325 rocznie;

5-ciu pokoi z balkonem, przedpokojem i kuchnią, na 2 piętrze, od rs. 450 rocznie.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w kancellarji szpitalnej każdodziennie, z wyjątkiem świąt.

w Warszawie dnia 6 (18) marca 1870 r.

Prezydujący w z. **Rogoziński.**

Pomocnik Nadzorcy Szpitala **Mucharski.**

(3—3) —2234—

Rada Szczegółowa Opiekuńcza

Instytutu Oftalmicznego Xiążąt Lubomirskich.

Podaje do wiadomości powszechnej, że w dniu 26 marca (7 kwietnia) r. b. o godzinie 5-tej po połudmiu w Kancelarji Instytutu Oftalmicznego mieszczącej się w domu tegoż Instytutu przy ulicy Smolnej pod Nr 4, odbędzie się licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na splantowanie placu przy Instytucie Oftalmicznym i urządzenie zjazdu na ulicę Smolną.

Warunki licytacyjne i wykaz kosztów na rs: 1032 kop. 64 obliczony, są do przejrzenia w pomienionej kancelarji każdodziennie oprócz dni świątecznych od godziny 10-tej zrana do 6-tej po południu.

Prezydujący **Lubomirski**

Członek Rady **J. Berthold.**

(3—3) —2087—

Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności, podaje do wiadomości publicznej, iż w gmachu głównego Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 370 z dniem 1 lipca r. b. będzie do wynajęcia kilkanaście sklepów. Życzący sobie wydzierżawić takowe, zechcą się zgłosić do Kancellarji Instytutu w godzinach od 11-ej z rana do 1-ej po południu, gdzie o warunkach bliższą powezmą informację.



Ruchomości po Marji hrabinie Małachowskiej pozostałe, jako to: Meble Żyrandole, Lampy, Porcelana, Szkła i inne przedmioty, na mocy upoważnienia JW. Prezesa Trybunału Cywilnego w Warszawie, na dniu 19 (31) marca 1870 r., do Nru 3458 udzielonego, sprzedane będą przez publiczną licytację, w dniu 24 marca (5 kwietnia) r. b. i w dnich następnych, o god. 4-tej po południu, w domu pod Nrem 413**B.**, przy ulicy Królewskiej, przed podpisanym Rejentem odbywać się mającą.

Rejent K. Z. G. W. w Warszawie

Stanisław Jasiński.

(2—2)—2508—

Potrzebny Felczer

do Szpitala na 50 łóżek, w ładnem mieście przy kolei.

Płaca Rs. 150, mieszkanie i opał.

Wiadomość przy ulicy Mazowieckiej, dom W. Emla, Nr 11, w mieszkaniu W. Wieczorkowskiej, od godziny 3ej do $4^1/_2$ po południu. (2—3) —2543—



W mieście gubernjalnym Płocku, przy ulicy Dobrzyńskiej, jest do sprzedania

Dom wraz z Ogrodem

owocowym, przy tejże ulicy położonym. O warunkach sprzedaży dowiedzieć się można w Handlu Pana Mętlewicza, w Płocku. (2—2) —2495—

BIURO POSŁAŃCÓW PUBLICZNYCH

Tłomackie Nr 9 (nowy) dom Bernsteina.

Zawiadamia niniejszem, iż potrzebuje znaczną liczbę ludzi na posłańców publicznych (kommissjonerów) opatrzonych w jak najlepsze świadectwa.

Biuro otwarte codziennie (wyjąwszy świąt i niedziel) od godziny 11ej rano do 3ej po południu.

(2—3) — 2531 —

Potrzebną jest

PANNA

uzdatniona do szycia negliży, któraby umiała sposobić do maszyny a także i do nauki. Interessantki mogą się zgłosić zaraz pod Nr 727/8 przy ulicy Leszno.

(2—3) —2504—

OSOBA

praktycznie od lat 30-stu obeznana z biegiem Fabryk Górniczych, tudzież z Węglarstwem i Leśnictwem, pragnie przyjąć obowiązki prywatne w stopniu Zawiadowcy, w którymkolwiek Majątku na prowincji. Wiadomość w domu Nr 813 przy ulicy Elektoralnej i róg Solnej.

(2—3) —2507—

Od Śgo Wojciecha lub Śgo Jana, potrzebna jest

Osoba fachowa,

opatrzona dobremi świadectwami, do Dóbr Tykocińskich, w Gubernji Łomżyńskiej Powiecie Mazowieckim położonych, któraby potrafiła wyrabiać **SERY** na sposób Szwajcarski lub Hollenderski, na swoje ryzyko lub dominijum. Wiadomość przy ulicy Tłomackie, w b. Hotelu Wileńskim, Nr 31 mieszkania. (3—3) —2425—

Poszukują się do pośrednicznia w assekuracji

Ludzie uzdolnieni.

Bliższe objaśnienia w Hotelu Paryzkim, Nr 15, między godziną 3-cią a 6-tą po południu. (4—6) —2458—

MANOMETRY

z fabryki PP.

SCHAEFFERA et BUDENBERGA

W MAGDEBURGU.

3 cale średnicy rs. 11		od 1 do 20
4 „ „ „ 12 kop. 50		atmosfer
6 „ „ „ 14		za sztukę.

Vacuumetry 6 cali średnicy 14 rs.

Wodoskazy szkła i krążki gumowe do tychże.
Krany do manometrów, Pompki alimentacyjne i wszelkie armatury do kotłów parowych.

KRAFT et KUKSZ,

(2—0) —1687— ulica Miodowa, 490/1.

PANNA

uzdolniona do szycia **Krawieczczyzny** i **Bielizny**, może **zaraz** znaleźć przyjęcie w Magazynie w domu przy rogu ulic Sto-Krzyzkiej i Jasnej.

(2—3) —2542— **W. Cybulska.**

FABRYKA MYDŁA I SWIEC
JÓZEFA ZALESKIEGO

przy ulicy Nowy-Świat Nr 44 (1302), obok Wodociągu.

Ma honor oznajmić Szanownej Publiczności, iż oprócz **Mydła** zwyczajnego, zaopatrzyła zakład swój znaczną ilością **Mydła czarnego** dotąd jeszcze nierozpowszechnionego, którego dobroć wyrównywa zwyczajnemu a jest o wiele tańsze. Także **Świece** łojowe, stearynowe, zwyczajne i kościelne, tudzież parafinowe w różnych kolorach, **Perfumy** i **Wodę Kolońską, Mydła** pachnące toaletowe najróżnorodniejszych gatunków. Prócz tego sprzedaje **Naftę** najlepszą amerykańską i **Olej** do lamp, **Krochmal** i **Farbkę** w różnych gatunkach, **Smarowidło** Belgijskie, **Sodę, Szuwaks, Zapałki**, i t. d.

Wszystkie te towary sprzedaje po cenach **zniżonych,** zamówienia na prowincję za skomunikowaniem się listownem przyjmuje z własną odstawą. Biorącym stale i w większej ilości daje na rachunki miesięczne.

(2—6) — 2523 —

PETERSBURG

GŁÓWNY SKŁAD

Oryginalnych Amerykańskich Patentowanych Maszyn do szycia

Pod firmą:



KOENIGSBERGER & C^OMP.



Ulica Wierzbowa, Nr 638, obok Hotelu Angielskiego,

Ma honor polecić Szanownej Publiczności następujące najnowsze i najpraktyczniejsze systemy maszyn, **których składy nasze tylko, wyłączną sprzedaż na Wszech Rossyę i Królestwo Polskie** posiadają.

1° **The American Buttou Hole Over Seaming and Sewing Machine,** słynna w świecie, patentowana **i dwoma złotemi medalami** ozdobiona maszyna, jest to pierwsza i najlepsza **do obszywania dziurek** szyjąca prócz tego prześlicznym ściegiem stembenkowym **okrętką, haftuje,** jednem słowem dostarcza szycie takie, jakie tylko dotychczas ręką uskutecznić się dało.

2° **W. Taylora oryginalna** maszyna, szyjąca ściegiem stembenkowym po obu stronach materjału. Maszyna ta zaszczyconą została medalem **N. Królowej Angielskiej.**

3° Howego **„The Original Howe Sewing machine,** słynne w świecie ze swej dobrobi i praktyczności, z dewizą: **„I serve I Tire not.“**

4° **The Favorite,** maszyna stenbenkowa, działająca bez stuku.

5° **Johns'a maszyna cylindrowa.** Jest to jedyna maszyna, która szyje w różnych kierunkach i wszywa gummę w cholewkę już gotowego kamasza.

Maszynki ręczne dwunitkowe:

1° **Taylora** na silnej podstawie metalowej.

2° **Howego „The Express“** również na takiejże podstawie, maszyny te nie potrzebują być przyszrubywane do stołu, tylko postawione na takowym, utrzymują się doskonale swoim ciężarem.

3° **Maszynki ręczne łańcuszkowe.**

Maszynki do osadzania guzików odpowiedni e dla zakładów krawieckich męzkich.

Posiadamy własny warsztat i zdolnego mechanika, udzielamy dwuletnią gwarancję, ułatwiamy przy kupnie dając na wypłat, nauka szycia bezpłatna.

Nici, jedwab, igły i inne przybory do szycia po cenach najumiarkowańszych.

KOENIGSBERGER et Comp.

(17—0) - —9,495— Generalni Agenci na Wszech Rossyę i Królestwo Polskie

WARSZAWA

ODESSA

MOSKWA

HEMOROIDY

nawet zastarzałe, można bardzo prędko wyleczyć przez użycie pomady P. **ROYER**, mającej własność roztwarzania i rozpędzania. Cena bardzo przystępna.

PAPIER ELEKTRO-MAGNETYCZNY

P. **ROYER** leczy **REUMATYZMY, BOLEŚCI KRZYŻA, SPARALIŻOWANIE,** jak również **KATARY, IRYTACJE PIERSI, I NACZYŃ ODDECHOWYCH.**

Skład główny w Paryżu na ulicy Śgo Marcina, 225; w Warszawie w Składach Materjałów Aptecznych PP: Galle Ludwika Spiessa; w Wilnie w Aptece P. Chreścickiego.

(21—26) —8531—(17512)

Jest do sprzedania w Osadzie Jędrzejów w Gubernji Kieleckiej położonej, pod bardzo przystępnemi warunkami,

Browar Piwny,

z Domem mieszkalnym i innemi Zabudowaniami gospodarskiemi. Wiadomość u N. Chrzystkowskiego, w Jędrzejowie, lub w Warszawie, pod Nrem 23, Grzybowska, u P. Nowak.

(2—3) —2484—

W Majątku, w bliskości Warszawy, jest miejsce na jednego

PRAKTYKANTA.

Bliższe objaśnienie w Redakcji „Kurjera Codziennego.“

(3—3) —2118—



Z dniem 1 Lipca r. b., jest do oddania na lat 12 w administrację poręczającą, Folwark donacyjny **PIOTRKOW**, mil 2 i pół od miasta Lublina daleki, z ziemią dobrą, w położeniu dobrem i figurze dobrej mający. Ogólna, użytkowa jego przestrzeń, wynosi dziesiatyn 455 (910 mórg 300-prętowych), w czem gruntów ornych dzies. 415 (mórg 830. W systemie zwykłym 4-polnym, przemiennym czyli pastwiskowym, który temczasem chociaż jest tu koniecznym, obsiew jesienny zajmuje dzies. 100 (mórg około 200), stosownie do tego i wiośniany zajmie tyleż. Inwentarze mieć winien Administrator własne. Bliższe, szczegółowe wiadomości, objaśnienia, warunki, powziąć można i zawrzeć umowę, w m. rzeczonem Lublinie, w domu W-go Pliszczyńskiego, Nr 332, przy ulicy Radziwiłłowskiej. (3—3) — 430 —

PAPIER RIGOLLOT

DO SYNAPIZMÓW,

w Paryżu, przy ulicy Vieille du Temple, 26.

Przyjęty w szpitalach paryzkich cywilnych i wojskowych, jak również w szpitalach Cesarskiej marynarki. Synapizmy te konserwują się bardzo długo, sprawiają skutki rychłe i niezawodne.

W Warszawie w Składach Materjałów Aptecznych PP. **Gallego i Spiessa.**

(9—0) — 908 —



W dniu 25 Marca (6 Kwietnia) 1870 roku o godzinie 12 z południa w Trybunal-Cywilnym w Warszawie, przed Delegowanym Sędzią W. Umienieckim sprzedaną zestanie **Nieruchomość** pod Nr 2008, w Pradze pod Warszawą, obejmująca 20,749¼ łokci kwadratowych gruntu, oprócz tego jest do odebrania z Magistratu miasta Warszawy, jako wynagrodzenie za zgorzałe budowle, summa rs 5048 kop. 4. Licytacja zaczynać się będzie od zniżonego szacunku, to jest od summy rs. 10,979 kop. 8. Wadjum potrzeba złożyć w kwocie rs. 900. Warunki licytacyjne przejrzeć można w Kancellarji Pisarza Trybunału Wydziału I i u podpisanego Patrona w Warszawie pod Nr 1765, przy ulicy S-to Jerskiej zamieszkałego.

Izydor Karśnicki, Patron.

(3—3) — 2272 —(D. W.)



Dowód depozytowy Banku Polskiego z dnia 1 (13) Lipca 1866 roku Nr 5566, Nr Dz, B. P 27,343, wystawiony na imię Seweryna Dorię Dernałowicza na deponowane przez tegoż w Banku Polskim Akcje Towarzystwa Drogi Żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej, wartości nominalnej rubli sr. 10,000, bez arkuszy kuponowych, przypadkowym sposobem zaginął: uprasza się przeto znalazcę o zwrot tegoż dowodu do Kantoru Domu Handlowego Sam. Ant. Fraenkel, w Warszawie przy ulicy Bielańskiej pod Nr 602 egzystującego, i nadmienia zarazem, że nikt z takowego dowodu korzystać nie może, bowiem stosowne zastrzeżenie uczynionem zostało.

(3-3) — 1666 —



Jest do sprzedania znaczna partia

WOŁÓW

bardzo dobrze opasłych, natychmiast na rzeź zdatnych.— Bliższa wiadomość u stróża Jakóba, przy ulicy Trębackiej, Nr 9 nowy. (3—3) — 2281 —

NADLEŚNY

prywatny, obeznany z uprawą sztuczną lasów, szacunkiem drzewa, wyróbką takowego na handel zagraniczny, prowadząc przytem różne fabryki leśne, posiadający chlubne świadectwa i rekomendacje Obywateli, poszukuje miejsca zaraz, lub od Sgo Jana r. b., a przytem jako amator i znawca pszczolnictwa i rybołóstwa, może takowe na żądanie właściciela zaprowadzić, jeżeli miejscowość jest potemu odpowiednią. Potrzebujący raczą adressa złożyć w Redakcji „Kurjera Warszawskiego," pod lit. J. D.

(3—3) —2372—

KANTOR

WŁADYSŁAWA BERSOHN et Comp.

przy ulicy Senatorskiej Nr 468 i 9, podaje do publicznej wiadomości, iż rozpoczął wymianę pożyczki **Rumuńskiej** 20 frankowej na oryginalne i uprasza o śpieszne zgłaszanie się, gdyż tylko do dnia 25 Kwietnia r. b. takową uskuteczniać będzie. (5—6) — 2283 —



Jest do sprzedania zaraz, pod warunkami dogodnemi tu w Warszawie, obszerna **POSSESSJA** z Zabudowaniami murowanemi i takimże **Domem** frontowym, **Ogrodem** owocowym, zdatna na fabrykację **Piwa Bawarskiego**, a także na jaką inną **Fabrykę** lub Przedsiębierstwo posłużyć może, z powodu obszernych zabudowań. Wiadomość przy ulicy Żelaznej pod Nrem 29 nowym, u Administratora domu.

(2—3) —2443—

WITT & WILLIAMS

Browar Angielski w Hamburgu i Manchester, przygotował do rozesłania w najwyborniejszym gatunku z waru **Październikowego** r. z.

PORTER I PIWO ANGIELSKIE (India Pale Ale),

Cena ćwierć beczki, około 110 półbutelek zawierającej, tal. 4 oprócz beczki.

Skrzynie próbne zawierające 24 półbutelek, po tal. 2 i 15 srg., wraz ze szkłem i opakowaniem.

Za nadesłaniem należności, załatwiają się niezwłocznie zamówienia pod adresem:

WITT et WILLIAMS, englische Brauerei, Hamburg.

We wszystkich znaczniejszych miastach poszukują się Agentury na własne rezyko.

(2—3) — 2373 —

CHOROBY DZIECI.

SYROP CHRZANOWY Z JODEM

PP. GRIMAULT et Cie Aptekarzy w PARYŻU

SKUTECZNIEJSZY ŚRODEK OD TRANU WIELORYBIEGO

Tran rybi winien swe własności leczebne obecności jodu, który się w niem znajduje, na nieszczęście wiele osob nie może znosić tranu wielorybiego. Syrop chrzanowy z jodem, nie ma tych niedogodności i zastępuje wybornie tran rybi. Rzeżucha, która wchodzi w skład jego, zawiera jod w stanie naturalnym, który zostaje w połączeniu z sokiem wyłącznie krew przeczyszczającym i siarczanym z roślin anti-skorbutycznych jak chrzan i marchew.

Przepisywany on jest przez wszystkich lekarzy paryzkich, kiedy idzie o wyleczenie **lymfatyzmu, skrofułów, krzywienia się kości pacierzowej, bladaczki, rozmiękłości ciała, nabrzmienia gruczołów, wyrzutów, i strupów na głowie i obliczu, tak częstych u dzieci** młodych i znanych powszechnie pod nazwiskiem zołzów. Nieoceniony jest **w pierwszych początkach suchot, pobudza apetyt, ułatwia trawienie** i skutkuje tak dobrze na dzieciach, jak na osobach dorosłych.

Dostać można w Warszawie w Składach materjałów Aptecznych pp. Mrozowskiego, Gallego i Spiessa, w Wilnie w Aptece p. Chróścickiego, w Kijowie w Aptece p. Marcińczyka.

(18—29) —9,004—)16,918)

Odebrawszy znaczny transport

Mąki Banackiej

oraz

Mąki Willanowskiej,

które to gatunki wypróbowanemi zostały, poleca takowe na Święta Wielkanocne, nadmieniając, że biorącym Mąkę i Drożdże z tegoż składu oddaje zupełną gwarancją za udatny wypiak ciasta, o czem ma zaszczyt donieść Szanownym PP. Gospodyniom, znany już od kilku lat z tej działalności.

Centralny Skład Mąki i Produktów Gospodarskich, Nowy-Swiat, wprost S to-Krzyzkiej 1318. (6—6) — 2198 —

SIROP PRZECZYSZCZAJĄCY

ze skórek gorzkich pomarańcz,

Z Iodanem Potasu

Pr J.-P. LAROZE, *ulica des Lions-St-Paul*, **2**, *w* **Paryżu**.

Jodan potasu posiada niezaprzeczone własności krew przeczyszczające, ale zarazem wpływa szkodliwie na organizm. W połączeniu zaś z syropem ze skórek z gorzkich pomarańcz, który zabezpiecza wolne odbywanie wszelkich funkcyi organizmu, znosi się łatwo i bez niebez pieczeństwa przez każdą konstytucyą. Łatwość dzielenia go na dozy, pozwala lekarzom stósować go łatwo do wszelkich temperamentów przeciw tuberkułom, na raka, w chorobach skrofulicznych i syfilitycznych zadawinonych; jak również przeciw gośćcowi (reumatyzmom), na które jest nieomylnym specyficznym środkiem.

Dostać można w *Warszawie* w składach materyałów aptecznych PP. Gallego i Spiessa; w *Krakowie* w aptece P. Trauczyńskiego; w *Poznaniu* w aptece P. doktora Mankiewicza; we *Lwowie* w aptece P. Piotra Mikolasch.

19—24) —505918)—82)

PROSZEK ŻELAZO-MANGANEZOWY P. BURIN DU BUISSON

UZNANY

PRZEZ

Paryzką Medyczną Akademję.

Mała ilość tego proszku rozpuszczona w szklance wody, wystarcza, aby natychmiast otrzymać wodę mineralną gazową, bardzo przyjemną w smaku, która się pije podczas jedzenia; czysta lub z winem. Działa ona skutecznie przeciw **bladaczkom, bólom żołądka, białym upławom, nieregularnym perjodom, zubożeniu krwi** i nadewszystko zastosować się daje dla osób niemogących trawić innych preparatów żelaznych. Znakomita ich wyższość polega na tem, iż niesprowadzając nigdy zatwardzenia posiada nadto manganez, uznany przez najpierwszych lekarzy Francji **za niezbędny przy leczeniu żelazem!** Znajduje się w Warszawie w Składach materjałów Aptecznych PP. Mrozowskiego, Ferd. Aug. Gallego i Lud. Spiessa; w Wilnie w Aptece Chróścickiego, w Kijowie w Aptece Marcińczyka.

(10—15) —9007—(17509)



Nieruchomość Nr 1631a,

przy ulicy Wspólnej położona, sprzedaną będzie w drodze subhastacji, w dniu 27 marca (8 kwietnia) r. b., o god. 10 rano, jako terminie ostatecznego przysądzenia, w wydziale I Trybunału Cywilnego w Warszawie. Licytacja zacznie się od summy rs. 13,333 kop. 82, jako $^2/_3$ części taksy biegłych. Vadium rs. 3000. Subhastację popiera Karol Thieme, Mecenas, w Warszawie, pod Nrem 471**b** mieszkający, u którego też warunki sprzedaży, albo u Pisarza Trybunału Wyd. I., przejrzane być mogą.

(2—2)—2358—

FABRYKA

GUZIKÓW, WYR. PIECZĘTARSKICH I METALOWYCH.

Z. MÜNCHHEIMERA,

alica Bielańska, Nr 6, naprzeciw Hotelu Lipskiego.

Posiada w bardzo znacznym zapasie, cynowe:

Kapsle do butelek z różnemi wyciskami na Wina, Arak, Likier, Oliwę, Tran i t. p., które sprzedaje po cenach nadzwyczaj nizkich, mianowicie:

Za 1000 sztuk białych rs. 6 kop. 50.
Za 1000 sztuk kolorowych rs. 10.

Do musztardy 1000 sztuk białych po rs. 10, 12 i 13½.
" " 1000 " kolorowych rs, 15.

Biorącym w partjach większych na 5 tysięcy na raz odstępuje się stosowny rabat.

Medale na pamiątkę Chrztu po rs. 2, 3 i 4.

Praski i Cęgi do wyciskania plomb.

Szablony z numerami i napisami.

Plomby do towarów od kop 75 do rs. 3 tysiąc.

Znaczniki do wypalania, **Topory** do cechowania drzewa. (2—6) — 2439 —

W drukarni Kurjera Warszawskiego—Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.

Magistrat Miasta Warszawy.

Podaje się do wiadomości poszechnej, że w dniu 30 Marca (11 Kwietnia) r. b., o godzinie 11-ej z rana, rozpocznie się w Sali licytacyjnej Magistratu, licytacja głośna in plus na wydzierżawienie po szczególe 17 miejsc na placach Warszawskich i przedmieścia Pragi położonych, służyć mających pod namioty płócienne, rozbierane do sprzedaży wody sodowej przez czas lata i jesieni r. b.

Licytacja pomienionych miejsc rozpocznie się:

1 Na placu Krasińskim przy pałacu Senatu, od rs. 40.

2. Na placu przy ulicy Nowiniarskiej, przy budce policyjnej, od rs. 17 kop. 70.

3. Na placu przy ulicy Chłodnej, przy kościele S-go Karola Boromeusza, od rs. 7.

4 Przy ulicy Skórzanej za Żelazną bramą, od rs. 24 kopiejek 50.

5, Na placu Grzybowskim przy kościele Wszystkich Swiętych, od rs. 7 kop. 60.

6. Na placu przy pomniku Kopernika, od rs. 10 kop. 75.

7. Na placu S-go Aleksandra, w blizkości przystani omnibusowej, od rs. 12.

8 W Alei Ujazdowskiej, przy ogrodzie Botanicznym, od rs. 7 kop. 10.

9. Na placu przy ulicy Dzikiej, przy koszarach Wołyńskich, od rs. 7.

10. Na Wojennym placu, przy ulicy Pokornej, od rs. 7.

11. Przy ulicy Dzikiej, w blizkości placu Wojennego, od rs. 7.

12. W rynku Starego-Miasta, na rogu ulicy S-to-Jańskiej od rs. 32 kop. 50.

13. W rynku Nowego-Miasta, w blizkości placu targowego, od rs. 7.

14. Przy ulicy Bielańskiej, obok studni wodociągowej, od rs. 30.

15. Na placu obok pałacu b. Kommissji Rządowej Spraw Wewnętrznych przy studni wodociągowej, od rs. 32.

16. Na rogu ulicy Królewskiej i Granicznej, od rs. 29 kopiejek 70.

17. Przy ulicy Panieńskiej na Pradze, obok possesji Nr 415e, od rs. 7.

Mający zamiar ubiegania się o pomienione dzierżawy mają się zgłosić w czasie i miejscu wyżej oznaczonem, oraz z wadjum wyrównywającem całej opłacie dzierżawnej jednego namiotu i na koszta ogłoszenia Rs. 1, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone zostaną, utrzymujący się zaś przy takowej, obowiązany będzie zaraz złożone wadium dokompletować na należność dzierżawną do wysokości postąpionej summy.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym, każdodziennio wyjąwszy dni świątecznych i uroczystości dworskich.

P. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu Jenerał-Major, **Witkowski**.
Naczelnik Kancellarji, **Zdzitowiecki**.
(3—3) —2128—(D. W.)

Rada Główna Opiekuńcza Zakładów Dobroczynnych.

Podaje do wiadomości powszechnej, że w dniu 15 (27) Kwietnia r. b., o godzinie 12 w południe, w sali posiedzeń Rady Głównej Opiekuńczej w Warszawie przy ulicy Wierzbowej, w pałacu Brylowskim, Nr 612, odbędzie się przez opieczętowane deklaracje, a następnie głośna in plus, licytacja na 12to-letnie od dnia 20 Maja (1 Czerwca) 1870 r., do dnia 20 Maja (1 Czerwca) 1882 r., wydzierżawienie folwarku Sadków Duchowny, należącego do Domu schronienia w Grójcu.

Pomieniony folwark Sadków leży w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Grójeckim, o 6 mil od Warszawy, a o 6 wiorst od miasta powiatowego i handlowego Grójca i od traktu Warszawsko-Krakowskiego, posiada zupełnie nowe zabudowania, nie ma żadnych służebności, jest dogodnie odseperowany, ogólnej przestrzeni i w samych gruntach ornych zawiera mórg 241 prętów 138 miary nowo-polskiej, czyli dziesiatin 123 sażeni 2024 miary Rossyjskiej; praetium liciti wynosi 478 rs.

Konkurenci do licytacji przystępujący obowiązani są wraz z deklaracją złożyć vadium w kwocie rs. 160 i udowodnić swą kwalifikacją do dzierżawy świadectwem świeżej daty przez właściwego Naczelnika Powiatu w myśl postanowienia Namiestnika Królewskiego z dnia 24 Stycznia 1818 r. wydanem.

Warunki dzierżawne przejrzeć można każdodziennie, oprócz Niedzieli i Świąt, w godzinach biurowych w Kancellarji tak Rady Głównej Opiekuńczej w Warszawie jak Rady Szczegółowej Szpitala w Grójcu i taż Rada Szczegółowa wskaże kto ma na gruncie o stanie tegoż folwarku Sadków poinformować.

W Warszawie, d. 20 Marca (1 Kwietnia) 1870 r.
Prezes, Jenerał-Lejtnant, Senator, **Rożnow**.
Szef Biura, **J. Wojewódzki**.
(1—3) —2547—(D. W.)

Syndycy Massy Upadłości Fryderyka i Wilhelma Braci Osterloff.

Podają do publicznej wiadomości, iż w dokończeniu licytacji w Grochowie, sprzedane będą w dniach 25 marca (6 kwietnia) i 26 marca (7 kwietnia) r. b., pozostałe statki i utensylja w dystylarniach, w fabryce Wina Szampańskiego oraz ruchomości w kantorze, zaś wyłącznie w dniu 27 marca (8 kwietnia) r. b., sprzedane będą szafy od książek, reszta mebli, oraz **Gabinet anatomiczny**, składający się z ptaków i zwierząt, oraz zbiór minerałów. Licytacja każdodziennie o god. 11ej zrana rozpoczętą zostanie.

W. Przyjemski, W. Pszczółkowski, Karol Machlejd. (1—1) —2568—

OGŁOSZENIE.

Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego miasta Warszawy, podaje do publicznej wiadomości, że wzór aktu przystąpienia do Towarzystwa, o którym mowa w § 19 Najwyżej w dniu 31 Grudnia (12 stycznia) 1869 i 70 roku zatwierdzonej Ustawy, został już zakumunikowany wszystkim Rejentom Gubernjalnym w Warszawie. Według tego wzoru zeznane być winny akta przystąpienia przez właścicieli nieruchomości w Warszawie i na Pradze położonych, którzy zamierzają zaciągnąć pożyczkę w listach zastawnych od Towarzystwa. Obowiązek zeznania w księdze wieczystej aktu przystąpienia podług tegoż samego wzoru ciąży i tych właścicieli, którzy już przystąpili do Towarzystwa, przez deklaracje tymczasowe na ręce założycieli Towarzystwa złożone. (1—1) —2559— (D. W.)

Jest do wypuszczenia w administrację poręczającą

Folwark Donacyjny ZABUŻE,

w powiecie Konstantynowskim, na lat 12 lub więcej. Wiadomość bliższa w Redakcji Kurjera Codziennego.
(1—3) — 2412 —



Wozy meblowe kryte,

są do wynajęcia.
Ulica Krochmalna, Nr 989 (nowy 10), dom Budowniczego. (1—3) —2552—

Kapelusze Ryżowe i Słomkowe,

jak lat zeszłych tak i teraz,

przyjmują się do prania i przerabiania, podług najświeższego fasonu, po bardzo przystępnych cenach, w **Magazynie Mód Walerji Czerniejewskiej**, przy ulicy Niecałej, Nr 614g, w domu W-go Szletyńskiego, drugi dom niedochodząc Ogrodu Saskiego. — Tamże przyjmuje się i **BIELIZNA** do szycia tak na maszynie jak i ręcznie, oraz znaczenie i haft tejże. — Potrzebną tu jest **PANNA** kompletnie wykształcona w Strojach, oraz **PANNA** umiejąca szyć na maszynie. (2—0) —2491—

Koczyk jedno-konny,

roboty Petersburskiej; z Wierzchem do zdejmowania, wraz z Uprzężą, w dobrym stanie, do zbycia w każdym czasie. Wiadomość przy ulicy Królewskiej, Nr 1066N (nowy 25), w Kantorze Wynajmu Powozów. (3—3) —2472—

Jest do sprzedania za rs. **120**, garnitur

Mebli Mahoniowych,

pięknego fasonu, dobrze wyściełanych, pokryty pąsowym adamaszkiem, składający się: z dużej kanapy, sześciu foteli i dwóch napoleonek. Można widzieć takowy przy ulicy Żabiej, w domu Nr 1 (949), wprost bramy Saskiego ogrodu, na 2-giem piętrze, mieszkania Nr 17, od godziny 10 zrana do 5-tej po południu.
(3—3)—2397—

L O K A L,

złożony z trzech obszernych pokoi, przedpokoju, piwnicy i komórki na drzewo, na dole od frontu, przy ulicy Senatorskiej, pod Nrem 471**b**, nowy 28, obok Resursy Kupieckiej, jest do wynajęcia każdego czasu, za rs. 360 rocznie. — Wiadomość na miejscu. (3—3)—2368—

Do wynajęcia od 1 kwietnia r. b.:

1) Trzy pokoje obszerne, w których duży salon z kuchnią za rs. 180 rocznie;

2) Stajnia i kilka wozowni dla dorożkarzy, na składy lub t. p. z mieszkaniem, lub bez, w domu Nro 927**E**, przy ulicy Żelaznej, drugi dom od Chłodnej;

3) Ogród z mieszkankiem, lub bez, na Nowolipiu, Nr 21 2465, blizko szpitala Ewangelickiego. (3—3)—2420—

W każdym czasie jest do najęcia

Pokój od frontu, na 2-m piętrze,

wraz z meblami, usługą i stołem, u familji bezdzietnej, dla Osoby płci żeńskiej, lub Emeryta, lub też dla przyjezdnej Osoby z prowincji, którąby sobie życzyła stać prywatnie, przy ulicy Elektoralnej pod Nrem 792; oraz jest **FORTEPJAN** Mahoniowy o 6ciu oktawach, do sprzedania. Wiadomość tamże, w mieszkaniu Nr 5. (1—3) —2553—

W domu pod Nr 1098c, przy ulicy Twardej do najęcia od Wielkiej-Nocy:

SKLEP w cenie rocznej rs. 150.

PLAC na składy rocznie za rs. 50. Przytem tamże od 1 Lipca r. b. **Sześć Pokoi, Przedpokój i Kuchnia** na 1em piętrze z Ogrodem do najęcia w cenie rocznej rs. 500. Wiadomość u Stróża na dole.
(1—3) —2571.

Lokale do najęcia od Ś-go Jana,

w domu czystym, niedawno pobudowanym, pod Nrem 13 (nowym), ulica Karmelicka:

1. **Apartament** 1go piętra, z Balkonem, złożony z Salonu, 4ch Pokoi, Przedpokoju i Kuchni; do tego może być dobrane 2 Pokoje i Kuchnia z Piekarnikiem.
2. **Dwa Pokoje** na 1szem piętrze w oficynie.
3. **Dwa Pokoje** z Alkową, Kuchnią i Przedpokojem, na 2giem piętrze od frontu.
4. Podobny **Lokal** na 3ciem piętrze od frontu.
5. **Sklep** po Dystrybucji.

Wiadomość u Zarządcy domu.
(1—3) —2549—

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia każdego czasu, w dobrym punkcie,

Sklep z Pieczywem z Młyna Parowego,

(dawniej Bankowego), istniejący na Nalewkach, pod Nrem 2248*a*, który od lat 14stu egzystuje z temże Pieczywem i w temsamem miejscu. Wiadomość pod pęwyższym numerem.
(1—5) —2546—

SKLEP,

trzy Stancje, Kuchnia, przy ulicy Podwal, Nr 511, gdzie od wielu lat egzystuje Bawarja, jest do najęcia na podobny Zakład, Skład wódek, lub inny proceder, od 1go Kwietnia 1870 roku. Wiadomość u Właściciela domu w Rynku Starego Miasta, Nr 65. (3—3) —2434—

Od 1go Kwietnia jest do wynajęcia

Kawalerski Pokój.

Ulica Marszałkowska, dom Nipanicza, Nr 1559, mieszkania Nr 10. — Tamże są do zbycia **DWA LUSTRA** w złoconych ramach, zupełnie świeże. Obejrzyć można w każdej porze. (3—3) —2433—

Z powodu wyjazdu jest do wynajęcia od 8go Kwietnia r. b.,

L O K A L,

przy ulicy Żórawiej pod Nr 1618, na 1-szem piętrze, składający się z 5-ciu Pokoi, dużego Salonu z Balkonem, Przedpokoju o 2-ch oknach, Kuchni i Piwnicy. Mieszkanie bardzo suche i ciepłe. Wiadomość tamże na miejscu.
(3—3) —2445—

Dla lubiących spokój, porządek, oraz

wykwintnie umeblowane Pokoje.

Takowe są do najęcia w każdym czasie, pod Nrem 1347**F**, przy ulicy Mazowieckiej; i tak:

Dwa POKOJE, jeden POKÓJ, i Pokój z alkówką od frontu, z meblami.

Dwa POKOJE, jeden POKÓJ bez mebli;—wszystkie te pokoje na 2-giem piętrze. (2—3)—2533—

Zgubiono!

Zgubiony został **N O T E S** z różnemi Notatkami, wraz z Wekslem na Rs. 90, przez M. S. Salberg, na zlecenie Mazesa Web wystawionym, i mnie odstąpionym. Upraszam Znalazcę o złożenie owej zguby do Redakcji „Kurjera Warszawskiego,“ za nagrodą, jeżeli żądaną będzie.
(1—1) —2556— **Max Rozenzweig.**

Przechodząc w Sobotę ulicami: Sto-Krzyzką, Marszałkowską, Saskim Ogrodem, Żabią, Elektoralną, Zimną, Żelazną-Bramą i Grzybowem, zgubiono Papierami

Rs. 45 Kop. 60,

w Portmonetce safjanowej zielonej. Prócz tego znajdowało się: Bilet do zimnych kąpieli i kilka Papierków z Notatkami. Łaskawy Znalazca raczy oddać za nagrodą Rs. 5, na ulicę Sto-Krzyzką, w domu Nr 1331*ab*, mieszkania Nr 5.
(1—2) —2567—

Zamieniono na pierwszem przedstawieniu „Safandułów,“ przy wyjściu z Amfiteatru 1go piętra, **SZUBĘ** rypsową wełnianą, lisami podbitą, na takąż Szubę krótszą. Uprasza się zatem Osobę, która tę omyłkę popełniła, o oddanie Futra, na Nalewki, pod Nr 2247*a*, na 2-gie piętro, na lewo, gdzie w zamian swoje odbierze.
(2—2) —2516—

Znaleziono!

W dniu 14tym Listopada 1869 r. **Broszkę**, a w dniu 26tym Marca 1870 r. **Różaniec**. Odebrać je można w domu Nr 451, przy Krakowskiem-Przedmieściu, między 10tą a 12stą przed południem, po wyszczególnieniu zgodnem z rzeczywistością tak czasu i miejsca zgubienia, jakoteż oznak zgubionych rzeczy. Wiadomość w bramie u Tomasza. (3—3) —2463—

W drukarni Kurjera Warszawskiego.—Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.